

Katarzyna Borkowska¹
Uniwersytet Gdański
ORCID ID: 0000-0002-8615-411X
e-mail: katarzyna.borkowska@ug.edu.pl

Agresja językowa w komentarzach internetowych przed i po śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza

ABSTRAKT

Przedmiotem artykułu jest opis językowych środków agresji jawnej i niejawnej w dyskursie publicznym na przykładzie komentarzy internetowych na portalu Trojmiasto.pl. W kręgu analizy znalazły się wypowiedzi internautów opublikowane pod artykułami dotyczącymi postaci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza – jeden z nich po wybraniu go na kolejną kadencję (2018 r.), drugi – po jego tragicznej śmierci (2019 r.).

Teksty te rozpatrywano w perspektywie pragmatycznej, z uwzględnieniem nadawcy, adresata oraz obserwatora aktu, szczególnego miejsca, czasu i tła społecznego komunikacji, a przede wszystkim funkcji zrekonstruowanej na podstawie analizy.

W toku badań starano się wskazać granicę pomiędzy wypowiedzią agresywną a zwykłą krytyką, repertuar najczęściej używanych środków leksykalnych, mechanizm postępowania się presupozycją oraz ironią, i inne.

SŁOWA KLUCZOWE: agresja językowa, język nienawiści, hejting

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza językowa tekstów funkcjonujących w przestrzeni medialnej, noszących znamiona agresji werbalnej. By przejść do szczegółowego omówienia repertuaru środków językowych wyekscerpowanych z materiału źródłowego, rozpatrywanych w ujęciu pragmatycznym, należy na wstępie odpowiedzieć na kilka zasadniczych pytań definicyjnych. Czym są słowne zachowania agresywne? Co je różni od neutralnej krytyki, a co od „mowy nienawiści”? Kto ma decydować o zakwalifikowaniu danych wypowiedzi jako napastliwe, agresywne, by między innymi umożliwić w konsekwencji przeciwdziałanie im – nadawca, odbiorca, a może osoba trzecia

¹ Data złożenia tekstu do Redakcji „MiS”: 26.11.2020 r.; data zatwierdzenia tekstu do druku: 4.12.2020 r.

(obserwator)?

Rozpoczynając od odpowiedzi na ostatnie z pytań – lingwiści, medioznawcy, socjologowie czy prawnicy wspólnie przyznają, że granice pomiędzy wypowiedzią neutralną a wrogą, deprecjonującą, obraźliwą, szkodzącą adresatowi nie są tak łatwe do wytyczenia, bowiem nie istnieje żaden kompletny rejestr słów języka nienawiści², nie zawsze też agresja wyrażona jest w sposób jawny, na poziomie tekstu, podejmowane są jednak próby dookreślenia tych granic. Decyzję o tym, co jest wypowiedzią agresywną, a co nią nie jest, na podstawie wyznaczonych kryteriów, badacze proponują oddać głównie w ręce osoby trzeciej, obserwatora danego aktu komunikacji, choć oczywiście istotna jest też reakcja adresata czy intencja nadawcy, ale nie jest ona w tej kwestii decydująca³.

Na potrzeby tej pracy przyjmuję rozumienie agresji werbalnej jako „takiego działania językowego, w którym nadawca wyraża negatywne uczucia wobec odbiorcy [uściślając: podmiotu ocenianego – przyp. mój K.B.] i zarazem go deprecjonuje”⁴. Negatywna ocena nie dotyczy tu wyłącznie konkretnych działań czy efektów działań adresata, co wskazywałoby na dopuszczalną przecież w ramach dyskusji krytykę, przeciwnie – często wypowiedź wartościuje negatywnie wszystko, co dotyczy danego podmiotu, całość działań, kompetencję, postawę, a nawet cechy niezależne od samego adresata, np. wygląd, wiek, pochodzenie. Godzi w jego twarz pozytywną, wizerunek publiczny. Celem tego typu wypowiedzi nie jest, jak w przypadku krytyki niebędącej agresją, odniesienie się do działań, by można je było na przykład poprawić również dla dobra adresata⁵. Krytyka, jeśli jest obecna, stanowi tu zaledwie element wypowiedzi napastliwej, nieżyczliwej, przekraczającej normy obyczajowo-grzecznościowe, silnie nacechowanej negatywną ekspresją (zob. definicję „hejtingu”, anonimowej elektronicznej agresji słownej, często wymierzonej w osobę bezpośrednio hejterowi nieznaną (publiczną) lub w zupełnie przypadkowego, innego użytkownika sieci⁶). Agresja językowa jest też obecna w „mowie nienawiści”, ale pojęcie to odnosi się do jej szczególnego rodzaju – według definicji Rady Europy „mowa nienawiści” to „wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz

² Por. I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007; hasła języka tzw. „dobrej zmiany” K. Kłosińska, M. Rusinek, *Dobra zmiana, czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019.

³ H. Satkiewicz, *Językowe przejawy agresji w mediach*, [w:] *Język w mediach masowych*, J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), Upowszechnianie Nauki - Oświata "UN-O", Warszawa 2000, s. 30.

⁴ E. Laskowska, *Agresja językowa jako problem moralny*, <http://www.etykaslowa.ukw.edu.pl/jednostka/stowarzyszenie-etyki-slowa/eksperci-o-etyce-slowa> (15.10.2020).

⁵ H. Satkiewicz, *Językowe przejawy agresji w mediach...*, op. cit. s. 30; M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 111; Laskowska E., *Przejawy życzliwości i agresji w wypowiedziach publicznych (na przykładzie języka Rady Miejskiej Bydgoszczy)*, [w:] „Język a Kultura”, t. 17, Wrocław 2005, s. 85, 88.

⁶ D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Nowe wyrazy w polszczyźnie XXI wieku odnoszące się do werbalnej agresji i przemocy*, [w:] „Język a Kultura”, t. 26, Wrocław 2016, s. 42.

inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm”⁷. W najnowszych badaniach opinii społecznej (CBOS 2019) ankietowani wskazują, że z wypowiedziami obraźliwymi, odnoszącymi się do czyichś poglądów najczęściej spotykają się w Internecie (65%) a poza tym w telewizji (57%) i w miejscach publicznych (45%), nadawcami zaś są zazwyczaj użytkownicy Internetu (55%), na drugim miejscu plasują się politycy (47%)⁸.

Materiał źródłowy moich badań stanowi blisko tysiąc krótkich komentarzy internetowych zamieszczonych pod dwoma artykułami opublikowanymi na popularnym w Trójmieście portalu informacyjno-społecznym Trojmiasto.pl (w listopadzie 2018 r. oraz rok później w listopadzie 2019 r.). Bohaterem obu tekstów jest postać prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, pełniącego tę funkcję przez kilka kadencji nieprzerwanie od 1998 roku (w ostatnich wyborach 4 listopada 2018 wygrał olbrzymim poparciem 129 tysięcy głosów), aż do 14 stycznia 2019 roku, kiedy to umiera wskutek wymierzonego w niego ataku nożownika (13 stycznia) podczas koncertu finałowego corocznej imprezy charytatywnej fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, której od lat był wolontariuszem. Ugodzony na scenie, zaraz po słowach, w których mówił o Gdańsku i jego mieszkańcach z ogromną życzliwością: „[...] Gdańsk jest szczodry, Gdańsk dzieli się dobrem, Gdańsk chce być miastem solidarności. Za to wszystko wam serdecznie dziękuję, bo – na ulicach, placach Gdańska – wrzucaliście pieniądze, byliście wolontariuszami. To jest cudowny czas dzielenia się dobrem. Jesteście kochani. Gdańsk jest najcudowniejszym miastem na świecie. Dziękuję wam!”. Gdańsk i cała Polska (finał był transmitowany w mediach ogólnopolskich) zamiera, oto bowiem w świetle reflektorów, na scenie, zostaje śmiertelnie ranny prezydent miasta, a sprawca bierze do rąk mikrofon, by się przedstawić i „wyjaśnić”, dlaczego to zrobił. Następane dni to czas ogromnej solidarności w żałobie, szczególnie w Gdańsku, ale i w całym kraju⁹ oraz próby zdiagnozowania tego, co się stało – zbrodni nazwanej szeroko „zbrodnią z nienawiści”. Przez media przetacza się dyskusja na temat obecnego od wielu lat w języku publicznym, szczególnie w dyskursie polityków, języka nienawiści. Niejednokrotnie wcześniej sam Paweł Adamowicz był adresatem tego typu agresywnych wypowiedzi, apelował o zaprzestanie niszczących ludzi działań, widząc w nich ogromne jednostkowe i społeczne zagrożenie:

„Agresja, nienawiść, brak tolerancji. Te uczucia stale zagościły w naszym życiu. Przejrzałem maile, jakie mieszkańcy naszego miasta wysłali (...). I przeżyłem szok” – pisze prezydent Paweł Adamowicz.

⁷ *Czym jest mowa nienawiści*, <https://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci> (15.10.2020).

⁸ CBOS, *Mowa nienawiści. Komunikat z badań*, Nr 139/2019, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_139_19.PDF (15.11.2020) s. 6-7.

⁹ Por. M. Makowska, „Coś pękło, coś się skończyło”. *O sposobach werbalizacji i wizualizacji żałoby w tekstach medialnych powstałych po śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza*, „Prace Językoznawcze”, t. 21, nr 3, 2019, s. 119-137.

Ze smutkiem prezydent wnioskuje: "Grzęźniemy w agresji. Od zamachów w Oslo, poprzez zakompleksionego bombiarza z Krakowa, po internetowe fora. Nienawiść i agresja stały się naszym środowiskiem naturalnym. I, jesteśmy o tym przekonani, nic na to poradzić nie możemy. Oprócz skonstatowania tego faktu".

Dalej przytacza przykłady z maili i forów internetowych różnych trójmiejskich portali informacyjnych. Dodajmy, że przykładów ostrych („osobę decyzyjną (...) ukarałbym publicznym linczem”), wręcz wulgarnych („Przy czytaniu waszych komentarzy mam odruchy wymiotne, bando nowobogackich kmiotów, z gnojówką przyklepioną do gumofilców. (...) Gardzę wami”), czasami o charakterze przestępczym („Obecny dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności nie jest „rasowo czystym” Polakiem”) i najczęściej anonimowych. Te ostatnie prezydent Gdańska piętnuje w szczególności. Źródło największej agresji prezydent Adamowicz upatruje w internetowych forach: „Tam dopiero nasi współobywatele dają upust swoim frustracjom, agresji i nienawiści” (Gancarz, 17 sierpnia 2011).

Podobnie rzecz komentuje w mediach, już po śmierci Pawła Adamowicza, prezydent Sopotu Jacek Karnowski, będący obserwatorem całego zjawiska:

„Muszę powiedzieć, że jak z nim rozmawiałem w ostatnim czasie, obaj ubolewaliśmy nad wszechpotężnym hejtem i mową nienawiści w Polsce. Obawialiśmy się, że ta eskalacja konfliktu doprowadzi do tragedii, pchnie kogoś do zbrodni. Paweł i jego rodzina też byli ofiarami nienawiści, agresji, szczególnie ze strony telewizji publicznej. Choć był twardym człowiekiem i nie dawał po sobie tego poznać, to te ataki bardzo go bolały” (Harczuk, 17 stycznia 2019).

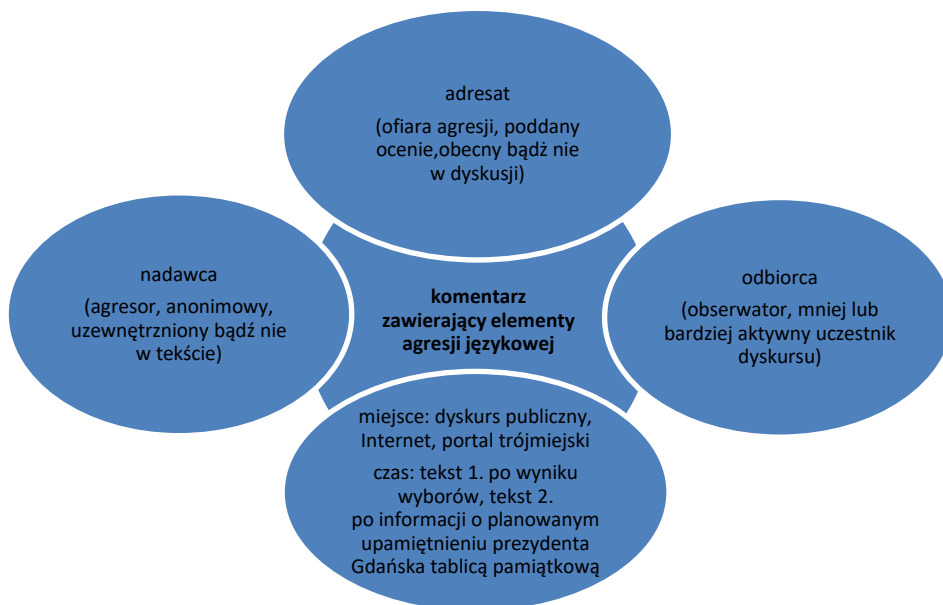
W związku z tą tragedią rozmaite środowiska i osoby publiczne wzywały do większej odpowiedzialności za słowo, do koniecznej zmiany w języku polityki, w języku mediów.

Analizując wskazany materiał, próbuję odpowiedzieć na pytania: jakie środki językowe i zabiegi stylistyczne stosują nadawcy agresywnych komentarzy? Czy są jakieś rozpoznawalne schematy, powtarzające się środki i zabiegi, a może słowa – klucze? Mając do dyspozycji materiał obejmujący czasowo okres sprzed tego tragicznego wydarzenia i po nim, chcę także zbadać, czy zaznaczyła się postulowana zmiana w charakterze publicznych wypowiedzi.

W związku z tym, że na odczytanie wypowiedzi jako agresji werbalnej niejawnej (np. ironia, treści implikowane) wpływ ma często kontekst, sytuacja komunikacyjna, tło społeczne, kulturowe, a w samym akcie istotną funkcję pełni odbiorca – obserwator, poniżej przedstawię zaproponowany przeze mnie schemat obrazujący elementy aktu komunikacji w agresywnym językowo komentarzu internetowym¹⁰.

¹⁰ O roli obserwatora jako narzędzia na forum publicznym zob. M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej...*, *op. cit.*, s. 137.

Rys. 1. Schemat komunikacyjny analizowanego w dalszej części agresywnego werbalnie komentarza internetowego



Źródło: Opracowanie własne.

Zrekonstruowany nadawca jako element agresji werbalnej (anonimowy):

– podpisany pod tekstem (pseudonimem: *pyzdra, Czerwona Małpa, Beton, Hayabusa, tito, Milus, Gdbuldog, Bareja, Rikoooo, Kisiel*; zaimkiem osobowym: *onn, Ja*; wymyślonym bądź prawdziwym imieniem: *bolek, basia63, Tamara, aska, kaja, tadek, hans, Grzegorz, Jasiek, Paweł A.* (z kontekstu: podający się ironicznie za Pawła Adamowicza); inicjałami, skrótowcami: *GJO, wqsds, Tgk*; nazwą odnoszącą się do jego poglądów, stosunku do podejmowanego w komentowanym artykule tematu, przynależnością do jakiejś grupy: *zaniepokojony obserwator, Anty faszysta, faszystowskie getto budynia, każdy to rozumie, Wyborca, Gdańszczanin, antyszambiarz, Paweł rules, BezZmian* (tytuł komentowanego artykułu to: „Paweł Adamowicz: Szykuję zmiany w zarządzaniu Gdańskiem”), *obywatel Gdańska, BBC, naukowiec, Lud, Wolny temat, Lol, budyń o smaku szmalu, Sternik, Cycero, stefan burczymucha orunia*.

Już w samym podpisie dostrzec można elementy agresji językowej: *Anty faszysta* to niejawną obelgą poprzez odniesienie do rzeczownika prymarnie wartościującego negatywnie, oznaczającego zwolennika ideologii faszyzmu, o którą w opisowy sposób nadawca oskarża w swoim komentarzu adresata, tu zaś implikuje dodatkowo „skoro ja jestem *anty faszystą*, to znaczy, że ty, o którym piszę w ten

sposób, jesteś *faszystą*”:

(1) Z ostatniej chwili !!!

W ubiegłej kadencji prezydent Adamowicz nakazał przemalowanie gdańskich tramwajów na kolorystykę z czasów Wolnego Miasta Gdańska. Głównie z powodu nie ukrywanego sentymentu do tego pro Niemieckiego tworu w którym Adolf Hitler i jego NSDAP były najpopularniejsze. Dosłownie przed momentem dowiedzieliśmy się że w nawiązaniu do tradycji WMG w nowej kadencji co czwartek wszyscy urzędnicy mają przychodzić ubrani w brunatnej kolorystyce i na ramionach mają mieć opaski z malutkimi nie rzucającymi się w oczy swastyczkami. Zapraszamy co czwartek do urzędu. Kolorystyka najprawdopodobniej będzie też dotyczyć kontrolerów w komunikacji miejskiej w Gdańsku również w czwartki.

Antyfaszysta (2018) * [we wszystkich przykładach zachowano pisownię oryginalną – K.B.]

Autor komentarza w kontekście porównawczym, za pomocą mechanizmu implikatury specyficznej, w której do odczytania właściwego znaczenia tekstu niezbędna jest znajomość tła społecznego, kulturowego, historycznego, przywołuje postać negatywnie wartościowanego Adolfa Hitlera, a dalej faszystowskiej partii NSDAP, nawiązuje do symboli partii za pomocą przymiotnika *brunatnej* oraz deminutiwu od podstawy niepodlegającej zdrobnień *swastyczki*, o wydźwięku ironicznym.

Podobnie rzecz się ma w podpisie *faszystowskie getto budynia* – każdy z tych elementów nosi cechy emocjonalnej, skrajnie wartościującej negatywnie oceny osoby, *budyń* (złośliwie użyte przezwisko, szerzej o tym w dalszej części analizy), który zarządza *gettem*, czyli znaną głównie z okresu wojennego zamkniętą dzielnicą, w której odizolowana i wyniszczana była grupa ludności, a zarząd gett był całkowicie zależny od władz niemieckich. Skojarzenie z negatywnie wartościowanym stereotypem Niemca – wroga, nazisty, obecne jest w wielu wypowiedziach, zarówno w tych przeze mnie analizowanych, jak i szerzej: w części polskiej komunikacji publicznej, politycznej¹¹.

Tym samym mechanizmem implikowania negatywnej oceny posługuje się autor nazywający siebie *antyszambiarzem* (*szambo* – leksem konotujący znaczenie związane z wydalaniem, objętym tabu w języku, w tym użyciu wulgarne, dodatkowo czytelne w kontekście poprzednich zdań:

(2) Jak najszybciej w 1 kolejności posprzątaj po sobie!!! Smród za tobą się ciągnie...
Antyszambiarz (2018),

w których użyty jest kolokwialny frazem *ciągnie się za kimś smród*, tryb rozkazujący, oraz składnia emocjonalna – zdanie wykrzyknikowe, ze zwielokrotnionym znakiem interpunkcyjnym – graficznym środkiem wzmocnionej ekspresji, w tym kontekście nacechowanej negatywnie jako ostry, dyrektywny ton, krzyk. Elipsa w postaci wielokropka otwiera miejsce na domyślne rozwinięcie i tak już agresywnej wypowiedzi:

¹¹ K. Kłosińska, M. Rusinek, *Dobra zmiana...*, op. cit., s. 139-147.

I dalej: *obserwator* jest *zaniepokojony*, przymiotnik systemowo wartościujący negatywnie, w kontekście całego komentarza zyskuje dodatkowo wydźwięk napastliwy i agresywny:

(3) frau dulczesa for her penetrator

Wykonam odpowiednią tablicę za 2 miliony, umieszczę tam paragrafy kk za które nie odpowiedział przed sądem oraz podziękowania od mieszkańców Lipska za gpec i za blokowanie portu w Gdańsku od mieszkancow Hamburga i Rotterdamu ktore rozkwitły . Jak można czcić złodzieja i aferzystę? Zaniepokojony obserwator (2019).

Komentarz stylizowany na ogłoszenie usługodawcy ma charakter ironiczny: odwołuje się do ogromnych kosztów upamiętnienia prezydenta miasta (w tej funkcji rzeczownik nazywający dużą liczbę czegoś *miliony*) i proponuje umieszczenie na tablicy negatywnie kontekstowo wartościowanych leksemów rzeczownikowych *paragrafy kk* (które konotują konflikt z prawem, zapisany w Kodeksie karnym), wzmacnia ten efekt konstatacją z użyciem frazemu czasownikowego nie *odpowiedział przed sądem*, co stanowi już, w świetle znajomości kontekstu pozajęzykowego, pomówienie, dodatkowo posługuje się etykietką prezydenta nadmiernie oddanego stereotypowo negatywnie wartościowanym Niemcom oraz podejmującego działania korzystne dla różnego obcego interesu *podziękowania od mieszkańców Lipska i od mieszkańców Hamburga i Rotterdamu (za gpec*, czyli za sprzedaż wielkiego, kluczowego dla regionu przedsiębiorstwa Niemcom oraz za *blokowanie* portu w Gdańsku, podczas gdy inne miasta portowe *rozkwitły* – wyraźna opozycja aksjologiczna czasowników *blokować* (-) – *rozkwitać* (+)). Przysłowiową „kropką nad i” staje się środek składniowy – pytanie retoryczne, zawierające systemowo wartościujące rzeczownikowe nazwy ludzi o niskim poziomie moralnym *złodziej*, *aferzysta* odnoszące się do Pawła Adamowicza.

W podobnym tonie brzmią w kontekście całej wypowiedzi nazwy rzeczownikowe *Wyborca*, *Gdańszczanin*, *obywatel Gdańska*, *Lud* – podkreślają bowiem, że sądy te wypowiada człowiek uprawniony, kierujący się pozytywnie wartościowanymi uczuciami patriotycznymi (nie tylko lokalnymi), stający w ich obronie – w tej funkcji frazem wskazujący na utratę czci i dobrego imienia przeciwników *wstyd i hańba*¹² oraz leksem rzeczownikowy konotujący moralnie naganne działanie – *kłamca*:

(4) Wstyd i hańba dla głosujących na tego kłamcę.

Lud (2018).

– uwidoczniiony w tekście; zaimkiem osobowym oraz dzierżawczym: *mnie*, *ja*, *moja*, *nie mój*, *my*, *nasze* (z rozwinięciem w postaci rzeczowników: *mieszkańcy Gdańska*), zaimkiem nieokreślonym upowszechniającym *każdy normalny*; częściej czasownikiem w 1.os. l.p. lub rzadko w l.mn.: *nie powiem*, *jestem przeciwna*, *bym*

¹² K. Kłosińska, M. Rusinek, *Dobra zmiana...*, op. cit., s. 81-82.

zapropnował, nie będę pisał, bym chciał, będę się modlić, nie będę uczestniczył, nie byłem, nie kwestionuję, nie wyrażam zgody, mogę się modlić, wykonam, umieszczę, czytałem, zadaje pytanie, rozumiem, nie spodziewam się, przypominam, mam nadzieję, głosowałem, nie wierze, wiem, zrobmy, uważam, sądzę, znam, jestem konsekwentny, głosowałem, nie zagłosuję, mam dość, nie widze, wstyd mi, nie kumam, dowiemy się. Część z tych czasowników, prymarnie neutralnych, zyskuje charakter agresji językowej dopiero w kontekście:

(5) Mogę za niego się modlić bo nikt tak jak on tego potrzebuje ale z Bazyliki aus (2019).

Pozytywne nacechowanie czasownika *modlić się* zmienione zostało w obelgę godzącą w pozytywną twarz adresata, rujnąjącą jego wizerunek, poprzez użycie porównania *nikt tak jak on*, o charakterze hiperboli, sugerującego, że jest on wielkim (czy nawet największym) grzesznikiem. W sposób agresywny i obcesowy wyrażona jest także dyrektywna niezgoda nadawcy na złożenie ciała prezydenta w Bazylicę Mariackiej, miejscu spoczynku ludzi zasłużonych dla kraju – z *Bazyliki aus* (błędnie zapisane, ponownie niemieckie „raus – „wynocha”, „won”).

Zrekonstruowany adresat (adresaci) agresji, uwidocznieni w tekście:

– prezydent Gdańska Paweł Adamowicz (o środkach językowych i zabiegach stylistycznych budujących jego negatywny, deprecjonujący obraz – w dalszej części),

– żona prezydenta jako współwinna zatajenia jego stanu majątkowego (jeden z zarzutów najczęściej wysuwanych w komentarzach na temat Pawła Adamowicza):

(6) To w końcu jego zona odda niewykazane dochody czy nic się nie stało? (2019).

Napastliwy, negatywny charakter wypowiedzi budują tu środki składniowe, tekstowe środki wyrażania emocji – pytanie zawierające presupozycję, operator leksykalny w funkcji emotywniej *w końcu*, ironia wniesiona za pomocą prymarnie pozytywnie wartościującego frazemu: *nic się nie stało*, tu o wydźwięku negatywnym.

– współpracownicy prezydenta jako współodpowiedzialni w podejmowanych decyzjach:

(7) Grzelak - Zderzak Adamowicza

Kpina. Ten człowiek nie nadaje się do sprawowania żadnej funkcji publicznej. Śliskością w postępowaniu dorównuje swojemu przełożonemu Adamowiczowi. Proszę przyjrzeć się jak zawiaduje gospodarką komunalną! Bije od niego buta, pycha właściwa Adamowiczowi i PO [...] Finansowanie swojej kampanii [o Adamowiczu – przyp. mój K.B.] z nagród dla urzędasów, którzy chcąc zachować ciepłe stołki gorliwie współpracują (2018).

(8) [...] Ludzie obudźcie - zrobmy wszystko żeby urzędasy nie trwonily naszych pieniędzy! (2018).

Jeden ze współpracowników scharakteryzowany został słownictwem prymarnie wartościującym, negatywnym jako nosiciel cech: *buta*, *pycha* oraz słownictwem pochodnym od podstaw o znaczeniu negatywnym, *śliskość* – nazwa cechy odprzymiotnikowej abstrakcyjnej utworzonej od leksemu *śliski* w znaczeniu nieuczciwy. Inni zostają określani pejoratywnie za pomocą środków morfologicznych, form wykorzystujących ekspresywne formanty *urzędas* czy też deprecjatywnych form fleksyjnych rzeczownika i czasownika *urzędasy nie trwonify*.

– deweloperzy (budowlani) – pośrednio, ukazana jako grupa faworyzowana niesłusznie przez Pawła Adamowicza, czerpiąca korzyści materialne ze współpracy z nim, działająca na niekorzyść miasta i mieszkańców. Leksem prymarnie neutralny oznaczający inwestora stał się w licznych komentarzach ganiącym słowem – kluczem, sugerującym nieuczciwość prezydenta, podstawowym zarzutem wobec jego działań:

(9) Teraz będzie nowa polityka władz miasta: deweloperzy nie będą dawali prezydentowi pod stołem żadnych mieszkań! Teraz będą dawali nieruchomości komercyjne! (2018),

(10) Piękne

Żeby była droga ze złota i duże litery

Wielkiemu człowiekowi-deweloperzy

Beton (2019),

(11) Deweloperzy powinni mu wielki pomnik postawić w Gdańsku!

pyzdra

(12) Tak, był ich królem (dialog, 2019),

(13) a droga do tablicy wyremontowana

kostka brukowa wymieniona na całej ulicy, jeszcze tylko dywan położyć i deweloperzy mogą miesięcznice robić!

Gdańsku! tu się robi biznes! (2019),

(14) Pawle będziemy zawsze o tobie pamiętać

trójmiejscy deweloperzy (2019),

(15) Pieniądze na tablice przekazali zaprzyjazznieni Deweloperzy.

W podziękowaniu za te lata wiernej posługi Pana Pawła (2019),

(16) patron deweloperów

o nowe lokalizacje w centrum będę się modlić ...

bolek (2019),

(17) Nie był aniołkiem

Z drugiej strony głupio zginął. Nie będę uczestniczył w dniach *pamięci*

fundatorami zostali wdzięczni deweloperzy (2019),

(18) Hahahahaha

Przecież Adamowicz ma akcje Robygu... Więc więcej deweloperki to dla niego czysty zysk [...] (2018),

(19) [...] najlepiej prezentuje jego "dokonania" w zakresie robienia dobrze deweloperom kosztem kilku tys. mieszkańców ok. osiedli, którym wespół w zespół zgotowali komunikacyjny horror [...] (2019),

(20) Już ma. Nawet kilka

Forum Gdańsk, ECS, Teatr Szekspirowski (ten to nawet wygląda na mauzoleum)

O setkach "pomników" postawionych przez deweloperkę nie mówiąc (2019),

(21) w tym tygodniu - coś na wiszący nad miastem od tygodnia smog. Jakieś skuteczne działanie

władz miasta. ale trudnych pytań się cesarzowi deweloperów nie zadaje. Dziennikarz zna swoje miejsce albo je traci (2018).

W powyższych przykładach autorzy posługują się najczęściej ironią (9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 20, 21), stosując między innymi leksemę prymarnie neutralne bądź wartościującą pozytywnie: *wielki człowiek, nowa polityka, patron deweloperów, cesarz deweloperów*, do wyrażenia oceny negatywnej, ironiczny cudzysłów „*dokonania*”, „*pomniki*”, w połączeniu z presupozycją, formułując zdania jako założenia, których nie można zanegować, przedstawiając swoje sądy jako oczywiste, niemal obiektywne (9, 11, 12, 18, 19, 20, 21) – w tej funkcji tryb oznajmujący czasowników *nie będą dawali, będą dawali, był, ma, nie zadaje się trudnych pytań, zna swoje miejsce, czasownik deontyczny powinni*, kolokwialne frazemy *robić dobrze deweloperom, to dla niego czysty zysk* czy wykorzystując hiperbolę oraz intertekstualne odniesienie do tekstu piosenki Kabaretu Starszych Panów *wespół w zespół zgotowali komunikacyjny horror*, implikują także ocenę aktywizując znajomość kontekstu społecznego (11, 13). Powyższe tekstowe środki wyrażania funkcji emotywniej są w wielu analizowanych komentarzach internetowych jednym z głównych sposobów stosowania niejawniej agresji werbalnej (o presupozycji i implikaturze w aktach deprecjonujących adresata zob. Majewska 2005, 155-161).

– gdańszczanie, wyborcy, którzy według nadawcy niewłaściwie wybrali:

(22) Proszę nie narzekać ,sami wybraliście !!! (3)

Proszę nie narzekać sami wybraliście ten syf który będzie kolejne 5 lat ,odwrotu nie ma i się zacznie wolna amerykanka deweloperska , ale już tak jest że ludzie wolą stary kotlet ,pamiętajcie odwrotu niema !!!

Tito (2018),

(23) kto nie rozumie, jak działa ekonomia to głosuje na Adamowicza [...] dalej wam kręci w głowach (2018),

(24) Wasz wódz przemawia. Wasz bo nie mój. Głosowałem na innego (2018),

(25) Kombinatorzy i złodzieje. Duża część Polaków to kombinatorzy i złodzieje. Nie widzą w tym nic strasznego i dlatego Adamowicz wygrał (2018),

(26) Wiadomo kto w większości głosował na Pawełka

Każdy normalny wie że Gdańsk to miasto mafii i różnych zbirów, ciągnie się to wszystko od pokoleń,w międzyczasie dojechała smietanka z innych krańców Polski.

Czy to przypadek że takie silne poparcie było w siedzibie kurkowa ?

Oczywiście że nie,bo swój na swojego głosuje bo tak szczerze Gdańsk to miasto patologii (2018),

(27) A teraz POcałujta w d.....p,,,,,,,,,,,,,ę wójta

Gdańszczanie POnownie okazaliście się współwinnymi oszustwa i kręactwa (2018),

(28) Na zlosc PiS wybraliście kretacza

Mieliscie okazje zmienic prezydenta. A teraz na forum mnostwo niezadowolonych. Teraz ogony podkulic I uszy po sobie. Nastepna okazja za piec lat (2018),

(29) Trele morele dla naiwniaków

Wstyd i hańba dla głosujących na tego kłamcę.



Lud (2018),

(30) Adamowicz

- Złodzieje popierają złodzieja (2018),
(31) A teraz drodzy wyborcy możecie mi wszyscy skoczyć .
Paweł A. (2018),
(32) Wincyj...
Wincyj betonu,wincyj kasy,wincyj budyniu.
Super wybór ,to pokazuj jacy idioci mieszkają w Gdańsku.
Lol (2018),
(33) Wasz wybór, chcecie wałków dalej to dostaniecie (2018).

Autorzy komentarzy nie kryją zawodu związanego z wynikiem wyborów i obarczają winą mieszkańców Gdańska, którzy obrzuceni zostają wyzwiskami za pomocą leksemów wartościujących negatywnie systemowo: *kombinatorzy, złodzieje, mafia, zbiry, patologia, współwinni oszustwa/kręactwa, wstyd i hańba, idioci* (25, 26, 27, 29, 30, 32) bądź peryfrastycznie z użyciem dosadnych kolokwializmów wzmocnionych zwielokrotnionymi środkami graficznymi – wykrzyknikami: *sami wybrałiście syf* (22), *kto nie rozumie, [...] głośuje na* (23), *swój na swojego głośuje* (26) czy metaforycznie, dehumanizując: *ogony podkulić i uszy po sobie* (28). Napastliwość wzmożona jest presupozycją (22, 23, 25 27, 28, 30, 33), pytaniami pozornymi, na które sam autor odpowiada, wyrażając negatywną opinię (26), implikaturą (26), ironią (31, 32), wulgaryzmami: *syf, w d...p.....e, możecie mi skoczyć*. Nadawca buduje dwubiegunową opozycję „ja – wy” (24), a „wy” dookreślane jest za pomocą środków graficznych, celowego wykorzystania zapisu dużymi i małymi literami dla zaznaczenia nie ulubianej opcji politycznej: *POcałujta, Ponownie* przypisywanej prezydentowi i jego wyborcom (27).

Zrekonstruowany odbiorca (obserwator) i jego rola w wyznaczaniu granic między krytyką a agresją werbalną:

- (34) Trójmiasto.pl.
Czy Wy nie czytacie tych opinii? A może sianie zamętu jest Wam na rękę? (2019),
(35) nie na rękę chodzi o odsłony
Im większa zadyma w komentarzach tym więcej wejść. Przy takich artykułach powinna być zablokowana możliwość komentowania
Ja (2019),
(36) tylko nie to! Według mnie on na to nie zasługuje!
Potem będziecie usuwać to tak jak pomnik pewnego księdza...
Onn
• [Odpowiedz](#)
• [zgłoś](#)
 569  30 (2019).

Odbiorcą/obserwatorem jest każdy czytelnik komentarzy – ten bierny, który ogranicza się do przeczytania wypowiedzi, niepozostawiający swojej reakcji na nią, ale także ten, który swoje poparcie lub negację zapisanego komentarza zaznacza wciśnięciem przycisku „lubię to”, „nie lubię” (36) – w tym przypadku on sam jest także narzędziem, które może wzmocnić siłę publikowanego przekazu, oraz ten,

który wyraża swoją opinię dotyczącą treści komentarzy w postaci osobnego posta (34, 3): nagromadzenie pytań sugerujących, modalność deontyczna. Wszyscy mają też możliwość wskazania i zareagowania na wypowiedź, która według nich w sposób rażący narusza zasady etyki słowa, zgłaszając ją moderatorowi do usunięcia. Warto zaznaczyć, że w efekcie moderacji pierwszy z tekstów (632 opinie, 2018) posiada ponad 20 komentarzy zablokowanych, drugi (374 opinie, 2019) ma ich już znacznie więcej – ponad 300. Trudno ustalić, czy ta zwielokrotniona liczba wynika z większej wrażliwości czytelników na agresję werbalną, co sugerowałoby postulowaną zmianę postawy wobec języka nienawiści, czy też drugi artykuł wyzwolił silniejszą agresję językową wśród autorów komentarzy. O zjawisku blokowania tego typu wypowiedzi pisze redaktor naczelny portalu Michał Kaczorowski:

„Opinie łamiące nasz regulamin są blokowane od wielu lat. Niedawno jednak zdecydowaliśmy się na wyświetlanie przy materiale, jaka to jest liczba. [...] Niektóre są wulgarne, więc je automat sam blokuje. Inne zostały kilkakrotnie „zgłoszone” przez czytelników” (Kaczorowski, korespondencja mailowa z dnia 19.02.2019 r.),

„W ciągu ostatniego tygodnia czytelnicy Trojmiasto.pl zamieścili pod artykułami na temat śmierci Pawła Adamowicza ponad 45 000 komentarzy. Przytłaczająca większość z nich odzwierciedlała ból po stracie prezydenta, wyrażała współczucie dla jego krewnych i bliskich, nawoływała do godnego uhonorowania jego i jego dorobku. Ale nie wszystkie opinie miały taki wydźwięk. W ciągu siedmiu dni pracownicy działu moderacji zablokowali ponad 7 500 komentarzy (słownie: siedem i pół tysiąca), czyli ponad tysiąc każdego dnia, które łamały prawo lub regulamin Portalu, były klasycznym przykładem piętnowanej od dawna mowy nienawiści. [...] Zrozumieliśmy, że szanując wolność słowa, trzeba brać większą odpowiedzialność za efekty i konsekwencje tej wolności. Dlatego dziś deklarujemy, że będziemy dokładali jeszcze większych starań, by komentarze czytelników publikowane w Trojmiasto.pl mieściły się w kanonie wartości, w które wierzymy, w którym wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczyna się oszczerstwo, nienawiść i agresja” (Kaczorowski, 21 stycznia 2019).

Podobną opinię na temat dopuszczalnej granicy wolności słowa wyraża 82% respondentów Centrum Badań Opinii Społecznej: „wolność słowa gwarantuje swobodę wypowiedzi, pod warunkiem, że wygłaszane opinie nie są dla innych ludzi obraźliwe, wyszydzające lub krzywdzące”¹³.

Omówione powyżej środki językowe wraz z ich uzupełnieniem można zawrzeć w pewnym stałym repertuarze¹⁴.

Najbardziej wyraziste środki językowej agresji zaczerpnięte z analizowanego materiału pochodzą z zasobu leksykalnego, szczególnie słowa wartościujące negatywnie prymarnie (systemowo):

- nazwy osób (nosieli cech, wykonawców czynności, w tym wyrazy pochodne od podstaw o znaczeniu negatywnym systemowym) o niskim poziomie

¹³ CBOS, *Mowa nienawiści...*, op. cit., s. 13.

¹⁴ Por. repertuar językowych środków obrażania przeciwnika politycznego, I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym...*, op. cit., s. 62-69.

- moralnym: *tchórz, złodziej, oszust, kłamca, aferzysta, kombinator, karierowicz, arogant, cwaniak, cwaniaczek gdański, krętacz, przekręciarz, dyktator, prostytutki*, intelektualnym: *idioci*, o negatywnie wartościowanym wyglądzie (wykorzystanie środków morfologicznych – ekspresywnych formantów): *grubas, brzydal*, wieku: *dziadu stary* (tu kolokwialna forma wołacza rzeczownika „dziad” w funkcji wyzwiska),
- nazwy grup i ich członków, o znaczeniu negatywnym: *mafia, zbiry, patologia, mafiozo*, metaforycznie: *członek Sycylii, capo di tutti capi*,
 - nazwy czynności i cech abstrakcyjnych: *chuligaństwo, oszustwo, wodolejstwo, kręactwo*,
 - przymiotniki nazywające negatywnie wartościowane cechy: *cyniczny, chciwy, ohydny, głęboko zdemoralizowany, d**ilny* (użycie wyrazu kolokwialnego uznawanego za wulgarny, z zastosowaniem środków graficznych, które w zamierzeniu miałyby osłabić wulgarność słowa, jednak tego nie czynią),
 - czasownik nazywający negatywnie wartościowaną czynność: *kraść*,
- ale też sekundarnie wartościujące, konotacyjnie:
- słowa neutralne zyskujące wartość negatywną kontekstowo: *niejasne, niewykazane dochody*, zorganizował *swój majątek*;
 - odwołanie się do stereotypu narodowościowego i mniejszości seksualnych oraz chorób na tle seksualnym, sklasyfikowanych przez nadawcę negatywnie, etykieta: *z dopiskiem wdzięczni Niemcy; Promocja Środowiska LGBT stawia tego człowieka na marginesie mojej oceny; Najważniejszą zmianą będzie ostateczne włączenie naszego Freie Lgbt Stadt Danzig bezpośrednio do Reichu i wprowadzenie 6-barwnej tęczy do flagi i herbu Stadt Danzig; Budyn to opcja niemiecka; gdyby nie został skazany, to nie potrzebowałby tych LGBT, aby wyrobic sobie lądowanie w Brukseli; agent niemiecki; osadza na stanowiska pedauf lesbijki i ta resztę zбочzonego odpadu ludzkiego bo sam jest pedofilem i pedauem; chce sprowadzić pedofili muzułmańskich i ich prostytutki muzułmańskie, Rozumiem, że zakaz Marszu Niepodległości w Gdańsku oznacza, że w tym mieście będzie się świętować już tylko święta niemieckie? Może od razu przyłączyć do Reichu? Wymienione grupy osób uznawane są obecnie, w języku „dobrej zmiany” za podstawowych wrogów Polski: *LGBT, tęczowa zaraza, tęczowa flaga*¹⁵, *Niemcy* (tamże, 139-147), z pewną antypatią postrzegane są też władze unijne, nazwane metonimicznie *Brukselą* (tamże, 47-51);*
 - porównywanie ze znanymi (szeroko bądź lokalnie) postaciami, wartościowanymi negatywnie, implikatura: *usuwać to tak jak pomnik pewnego księdza...* (pomnik gdańskiego księdza prałata Jankowskiego oskarżanego o pedofilię – przyp. mój K.B.); Gorzej jak będą ją musieli

¹⁵ Zob. K. Kłosińska, M. Rusinek, *Dobra zmiana...*, op. cit., s. 115-123.

- pilnować (tablicę – przyp. mój K.B.) jak Jankowskiego (pomnik); *Roznica między Nikosiem a Adamowiczem była taka że Adamowicz załatwiał sprawy w białych rekawiczkach a Nikos na żywca, skończyli tak samo...przed terminem, w piachu* (Nikoś to pseudonim znanego trójmiejskiego gangstera), *On ma głębę jak Lenin; z powodu nie ukrywanego sentymentu do tego pro Niemieckiego tworu w którym Adolf Hitler i jego NSDAP; Tusek i Budyń to dwa trutnie*, intertekstualnie: *Rodzina Soprano* (tytuł filmu o rodzinie mafijnej);
- używanie słownictwa ze świata zwierząt (metaforyzacja dehumanizująca): *Tusek i Budyń to dwa trutnie; Wygląda jak tchórzofretka; Ciężko się oderwać od koryta; Teraz ogony podkulic I uszy po sobie; złote prosię; żebrał o głosy z pyskiem jak zbity pies* (tamże, 67-69). Każda z wymienionych nazw zwierząt/owadów konotuje wartość negatywną: *truteń* to ktoś niepożyteczny, *tchórzofretka* – wykorzystanie skojarzenia z podstawą *tchórz*, *prosię*, *zbity pies*;
 - używanie przezwiska deprecjonującego przez porównanie do przedmiotu: *do roboty budować dobrobyt i potęgę cesarza budynia; Budyn to opcja niemiecka; Budyń ma silne postanowienie poprawy; Nie wierzę już Budyniowi; wodolejstwo Budynia...; Wincyj betonu, wincyj kasy, wincyj budyniu; budyń ma na was wywalone; to nie jest budyn, to jest bezwzględny karierowicz; budyń oszuście i cwaniaku; Podobno budyń obiecał, że nie chce więcej mieszkań; Mafiozo budyń mafii nie ruszy*. W Internecie krążyła niepotwierdzona informacja, że Budyń to przezwisko z czasów szkolnych Pawła Adamowicza. Nie jest to jednak prawdą. Zapytany o pochodzenie tego przezwiska prezydent połączył go właśnie z wrogością swoich adwersarzy:

„Gdańszczanie przezwali pana Budyniem. Jak pan sądzi dlaczego? – Trudno powiedzieć. Budyń bardzo lubię, od dziecka. To bardzo słodki, łagodny dla gardła i przelyku deser. Mówi się, że ten, kto ma najwięcej przezwisk, ma najwięcej wrogów, a to oznacza, że jest silny, ma coś do powiedzenia, coś znaczy. Nikt się nie interesuje ludźmi nijakimi. Ja widać wywołuję emocje, jestem wyrazisty. Mam swoje zdanie, nie chowam się po kątach. Na przykład, kiedy związkowcy wygwizdywali Bogdana Borsewicza czy Lecha Wałęsę, przeciwstawiłem się tłumowi w obecności prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Taki jestem, mam swoje zdanie, którego nie dostosowuję do trendów i mód. Może właśnie to irytuje niektórych, nie wiem” (Stanisławska, 19.11.2010 r.),

- używanie form imienia, również jego zdrobnienia, w stosunku do osoby nieznanej osobiście, osoby publicznej jako wyraz lekceważenia, kontekstowy element szyderstwa: *5 lat rządów Pawła, ludzieeeee. Które zabytki to wytrzymają; I tak Cię zamkną Pawełku; Wiadomo kto w większości głosował na Pawełka Każdy normalny wie że Gdańsk to miasto mafii i różnych zbirów; brawo pawel, brawo, budyń o smaku szmalu;*
- używanie hiperonimu zamiast nazwania konkretnej osoby, w celu okazania lekceważenia, negatywnego stosunku: *ten człowiek, gość* (potocznie), *ten pan, ów osobnik, ten facet;*

- używanie kolokwializmów, wulgaryzmów, nietaktownej mowy: *gęba, ma prawo w d*pie, i tak Cię zamkną, posadzą cię, wałki, przewałki, prz.ieprzył kasę, ohydny typie won, jeszcze nie siedzi, pitolony złodziej, wymiotować mi się chce;*
- wykorzystywanie środków słowotwórczych, dodawanie sufiksów deminutywnych: *mieszkanko*, posadka, formantów ekspresywnych: *urzędas, sługus, brzydal*, złośliwe przekształcanie nazwisk: *Tusek*, tworzenie ekspresywnych złożzeń i zrostów: *prawdofob, uczcifob, inteligencjofob, naukofob, chrystianofob, życiofob, wolnościofob, lemingoholik, lgbtholik, mainstreamholik*.

Chętnie stosowane są także środki graficzne – ironiczny cudzysłów: „*wielkiego formatu*” (człowiek), celowe operowanie dużymi i małymi literami: *Lepiej zajmij się zarządzaniem mieszkaniami. Nawet nie potrafisz ich POLiczyć*, składniowe i prozodyczne – intonacja wykrzyknikowa: *Co za obłuda!!!*, pytania pozorne: *Kiedy My – mieszkańcy Gdańska, dowiemy się całej prawdy o działalności adamowicza???*, szereg pytań: *A co zrobił takiego dobrego dla Gdańska? Zalał betonem?*, elipsa: *Po co zmiany, ludzie głosowali za starym...* oraz tekstowe środki wyrażania emocji, treści negatywnych – ironia: *Tylko patrzeć jak się cudownie objawi nad bazyliką*, hiperbola: *[...] ludzie z problemami stają się bohaterami choć nigdy w życiu na to nie zasługiwali*, generalizacja, całkowita negacja: *ten pan niczego dobrego nie zrobił dla mieszkańców, wręcz przeciwnie wielu wpędził w niezłe problemy, Etyka tego pana nie istnieje*, presupozycja: *A czy na tablicy będzie również 40 numerów kont bankowych do wglądu?* czy implikatura: *Nie będę o nim pisał ale każdy wie jaki był i co zrobił dla Gdańska. Tablica nie będzie szanowana [...]*.

Wszystkie omawiane środki stosowane są często w nagromadzeniu, a agresja eskaluje nawet do podżegania do zbrodni z nienawiści:

(38) Ten pitolony złodziej pedofil znowu wygrał to hańba!!!!!!!!!!!!!! [...] takich jak on powinno się wieszać [...] jego trzeba utopić w najgłębszym bagnie gdańszczanie obutcie się wami zadzi chrześcijański zdrajca i pedofil (2018).

Podsumowując, należy stwierdzić, że przedstawione komentarze stanowią wyraźne przykłady agresji werbalnej. Zawierają elementy krytyki, ale również sytuują się niejednokrotnie w niebezpiecznej bliskości penalizowanej „mowy nienawiści”. Są naznaczone wysoką ekspresywnością, jak gdyby podstawową ich funkcją było uwolnienie nagromadzonej złości, wylanie jadu, operują w tym celu wulgaryzmami, wyzwiskami, przezwiskami, stereotypami, ekspresywnymi zabiegami słowotwórczymi, intonacją wykrzyknikową. Znaczną część stanowią także przykłady agresji niejawniej, autorzy swój atak i deprecjację adresata ukrywają za ironią, presuponują i implikują negatywne treści, korzystają z uogólnień,

niedomówień, hiperboli, neutralne z pozoru słowa zmieniają się w kontekście w napastliwe i agresywne oceny. Adresaci są nieobecni, nie mogą zareagować, wyręczają ich w tym w pewnym sensie obserwatorzy i moderatorzy „dyskusji”, zgłaszając niezgodne z etyką słowa treści, blokując je. Czy widać jakąś zmianę jakościową w komentarzach przed i po śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza? Czy poziom agresji jest niższy? Czy większy jest szacunek, choćby dlatego, że tekst dotyczy już zmarłej osoby, a w naszej kulturze przyjęto, że o zmarłych nie mówi się źle? Nie, poziom deprecjacji adresata pozostał ten sam.

Nie sposób nie odnieść się także w kilku słowach do aktualnych wydarzeń społecznych w Polsce – Strajku Kobiet i niesionych podczas protestów, publikowanych w mediach, wykrzykiwanych haseł: „wypierdalać” i „jebać pis” w wersji graficznej „***** ****”. Stanowią one bezsprzecznie wulgaryzmy, dla jednych jest to oznaka złego wychowania i agresji protestujących, oburzeni obserwatorzy zdają się nie zauważać, że język ten obecny jest już w dyskursie publicznym od dawna, co ilustruje choćby analiza przedstawiona w tym artykule, dla drugich – jest to wyraz emocji powstałych po przekroczeniu granicy poszanowania praw drugiego człowieka. Czy można ten problem postrzegania zanalizować i rozstrzygnąć? Być może jest to zadanie postawione przed kolejnymi badaczami języka publicznego.

Bibliografia

- CBOS, *Mowa nienawiści. Komunikat z badań*, Nr 139/2019, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_139_19.PDF (15.11.2020).
- Czym jest mowa nienawiści*, <https://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci> (15.10.2020).
- Gancarz A., *Gorzkie maile do gdańskiego magistratu. Adamowicz apeluje o walkę z agresją*, 17.08.2011, <https://gdansk.naszemiasto.pl/gorzkie-maile-do-gdanskiego-magistratu-adamowicz-apeluje-o/ar/c1-1038> (15.10.2020).
- Harczuk P., *Prezydent Sopotu o zamordowanym Pawle Adamowiczu: Obawialiśmy się, że dojdzie do tragedii*, 17.01.2019, <https://www.se.pl/wiadomosci/polityka/prezydent-sopotu-o-zamordowanym-pawle-adamowiczu-obawialismy-sie-ze-dojdzie-do-tragedii-aa-hTpg-yiND-ufy.html> (15.10.2020).
- Kaczorowski M., *Komentarze pod artykułami na Trojmiasto.pl*, 21.01.2019, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Komentarze-pod-artykulami-na-Trojmiasto-pln-131116.html#tri> (15.10.2020)
- Kamińska-Szmaj I., *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
- Kłosińska K., Rusinek M., *Dobra zmiana, czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019.
- Laskowska E., *Agresja językowa jako problem moralny*, <http://www.etykaslowa.ukw.edu.pl/jednostka/stowarzyszenie-etyki-slowa/ekspersi-o-etyce-slowa> (15.10.2020).
- Laskowska E., *Przejawy życzliwości i agresji w wypowiedziach publicznych (na przykładzie języka Rady Miejskiej Bydgoszczy)*, [w:] „Język a Kultura”, t. 17, Wrocław 2005.

- Majewska M., *O implikaturowym i presupozycyjnym przemyśleniu treści deprecjonujących odbiorcę*, [w:] „Język a Kultura”, t. 17, Wrocław 2005, s. 155-161.
- Makowska M., *„Coś pękło, coś się skończyło”. O sposobach werbalizacji i wizualizacji żałoby w tekstach medialnych powstałych po śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza*, „Prace Językoznawcze”, t. 21, nr 3, 2019.
- Peisert M., *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- Satkiewicz H., *Językowe przejawy agresji w mediach*, [w:] *Język w mediach masowych*, J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), Upowszechnianie Nauki - Oświata "UN-O", Warszawa 2000, s. 28-33.
- Stanisławska J., *Prezydent zdradza, dlaczego nazywają go Budyń*, 17.11.2010, <https://wiadomosci.wp.pl/prezydent-zdradza-dlaczego-nazywaja-go-budyn-6082117784203905a> (15.10.2020).
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Nowe wyrazy w polszczyźnie XXI wieku odnoszące się do werbalnej agresji i przemocy*, [w:] „Język a Kultura”, t. 26, Wrocław 2016.

Linguistic Aggression in Internet Comments Before and After the Death of Paweł Adamowicz, the Mayor of Gdańsk

Summary

The article describes the means of linguistic aggression, both open and covert, in public discourse with reference to internet comments on the Trójmiasto.pl internet portal. The article examines internet users' statements published under two articles concerning Paweł Adamowicz, the Mayor of Gdańsk, the first one after his re-election in 2018, the second one after his tragic death in 2019.

These texts are examined from the pragmatic point of view, considering their sender, addressee, observer, location, time and social background, but above all their function, which is reconstructed based on analysis.

In the course of research the author indicates the difference between aggressive statement and common criticism, the repertoire of most commonly used vocabulary, the mode of using presupposition and irony, etc..

Keywords: linguistic aggression, language of hatred, hejting